

Sekretariat KW PZPR
z wizytą w Rostocku

Zacieśnienie współpracy

CZŁONKOWIE Sekretariatu KW PZPR, z I sekretarzem, posłem na Sejm ANTONIM WALASZKIEM, wyjechali wczoraj do Rostocku. W Komitecie Okręgowym SED omówią oni przebieg dotychczasowej współpracy pomiędzy sąsiadującymi ze sobą województwami szczecińskim i rostockim. Na naradzie omówione zostaną dalsze kroki w kierunku zacieśnienia wzajemnych kontaktów i współpracy przygranicznej.

Wielki atak partyzantów

na miasto Dong Xoai w Wietnamie Południowym
Duże straty wojsk reżimowych i oddziałów USA

Kurier szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 135 (6482)

CZWARTEK, 10. VI. 65 r.

LONDYN — NOWY JORK PAP. Z Sajgonu donoszą, że oddziały patriotów południowo-wietnamskich w sile około 2 batalionów, zaatakowały krótko przed świtem miasto powiatowe Dong Xoai i znajdującą się w pobliżu bazę amerykańskich sił zbrojnych. Dong Xoai leży około 100 km na północ od Sajgonu, a które było połam wielkiej bitwy miesiąc temu. Straty po stronie wojsk reżimowych i oddziałów amerykańskich są duże — tak określił to rzecznik wojskowy USA. Według ostatnich doniesień, zabitych zostało 14 oficerów amerykańskich — a 10 odniosło rany. Dziś o godz. 10 rano czasu lokalnego walki trwały nadal.

ATAK został poprzedzony ostrzelaniem bazy i znajdującego się w pobliżu lotniska pociskami z moździerzy kalibru 60 mm. Na odsiecz atakowanego miastu pospieszili wojska sajgońskie, ale musiały się wycofać w następstwie kontrataku partyzanckiego.

Jak wynika z relacji korespondentów zachodnich, atak ten był gruntownie przygotowany. Biorąc pod uwagę ilość zaangażowanych oddziałów, będzie to największa akcja bojowa od wielkiej bitwy pod Quang Ngai 10 dni temu, kiedy 2 bataliony reżimowe zostały całkowicie rozbite. Z ostatnich donieszeń wynika, że partyzanci zajmują coraz to dalsze pozycje i opanowali już odcinek drogi między miastem a lotniskiem. Walka trwa.

Helikoptery amerykańskie wysłały rano na pomoc do Dong Xoai powrócili do swych baz. Słony ogień z broni maszynowej uniemożliwił ich lądowanie w obłożonym mieście.

Opublikowany w Sajgonie raport stwierdza, że w wyniku intensywnego ostrzelania 2 samoloty amerykańskie, które uczestniczyły w działaniu w tej walce (w tym bombowiec odrzutowy „B-57”) zostały zestrzelone.

Partyzanci południowo-wietnamscy zaatakowali wczoraj w godzinach popołudniowych poligon wojskowy oddziałów sajgońskich w Gien Ray w prowincji Lonh Kianh (około 80 km na północny-wschód od Sajgonu). 2 żołnierze amerykańskich zostali zabitych, a jednego zraniono.

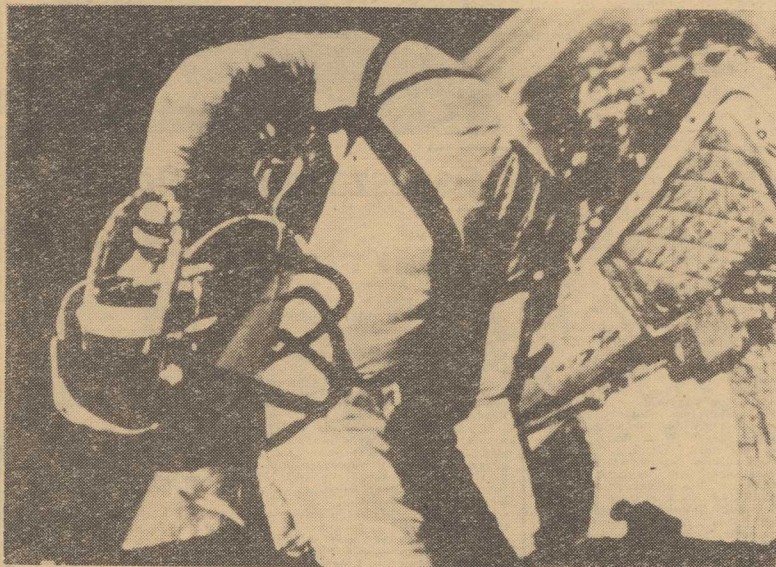
Z ostatnich chwili

SEJMIK

spółdzielczości mieszkańcowej

Z okazji XX-lecia Wyzwolenia Szczecina i Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych odbędzie się w piątek i sobotę w Zamku Książąt Pomorskich 2-dniowa konferencja aktywów spółdzielczości mieszkaniowej, poświęcona omówieniu dorobku i perspektyw rozwoju tej spółdzielczości na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

W obradach udział wezmą m. in. wiceminister MGK — Z. Drozd, przewodniczący Rady Związku Spółdzielni Mieszkaniowych — minister R. Piotrowski, prezes Centralnego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych — W. Kasperski, przedstawiciele KC PZPR, CRZZ, TRZZ, władz wojewódzkich i miejskich, województw zachodnich i północnych oraz aktyw, reprezentujący około 50 spółdzielni mieszkaniowych z tych terenów.



Kosmonauci amerykańscy nadal bardzo zmęczeni

WASZYNGTON PAP. Po 4-dniowym locie w Kosmosie i trzydniowym pobycie na lotniskowcu „Wasp”, astronauta amerykańscy dziś staną po raz pierwszy na lądzie. Opuścza pokład lotniskowca w Mayport (Floryda) o godz. 14, skąd samolotami odleca do Houston, gdzie spotkają się z rodzinami.

W Houston rozpoczną się dwutygodniowe konferencje amerykańskich ekspertów kosmicznych z McDivitem i White. Podczas tych narad, specjaliści będą próbowali zdobyć maksymalną ilość informacji po 4-dniowym locie w kabinie „Gemini-4”, które mogą się przydać w przyszłych lotach kosmicznych. Jutro po południu astronauta wezmą udział w konferencji prasowej transmitowanej przez te-

lewizję. Następnie wraz z rodzinami, przypuszczalnie w sobotę, gościć będą na Rancho Johnsona w Teksasie.

Cały wczorajszy dzień McDivitt i White spędzili na badaniach lekarskich. Mimo 9 i pół godzinnego snu, astronauta byli w dalszym ciągu zmęczeni. „Jest to najbardziej znamienne odkrycie” — oświadczył szef ze spółki specjalistów lekarskich Charles Berry. W dalszym ciągu tętno astronautów jest wyższe od normalnego. Treba będzie jeszcze kilka dni, aby serce każdego z astronautów zaczęło normalnie pracować po 4 dniach osłabienia aktywności wywołanego nieważkością krwi podczas lotu.

Amerykańska Agencja Kosmicznej i Przestrzeni Kosmicznej NASA udostępniła we wtorek dziennikarzom zdjęcia ze „spaceru w Kosmosie” dokonanego przez astronautę amerykańskiego Edwarda W. White w czasie lotu „Gemini-4”. Zdjęcia te zostały wykonane przez kamerę automatyczną, zainstalowaną na zewnętrznej pojeździe kosmicznego.

Na zdjęciu: White wychodzi z włazu pojazdu „Gemini-4”. Foto: CAP

Słynny architekt Oscar Niemeyer - aresztowany

MEKSYK PAP. Wybitny architekt brazylijski, twórca nowej stolicy — miasta Brasilia, który został pozbawiony praw politycznych przez rząd prezydenta Castelo Branco, został aresztowany w sierpniu 1963 r., wreszcie, że zdefraudował pieniądze należące do ludu kongijskiego.

Skazany na śmierć b. prezydent Youlou - współwinnym zamordowania Lumumby

PARYŻ PAP. Jak już informowaliśmy, trybunał ludowy Kongo — Brazzaville skazał zaoznie na śmierć b. prezydenta tego kraju, księcia Fulberia YOULOU. W motywacji wyroku na plan pierwszy wysunęto zarzut, że był on jednym z organizatorów morderstwa popełnionego na osobie LUMUMBY. Dalsze punkty oskarżenia zarzucają mu, że oddał część terytorium Kongo — Brazzaville do dyspozycji Katangi za czasów secesji tej prowincji, że dostarczał tej prowincji broń do walki z rządem centralnym Kongo, że użył sił zbrojnych Kongo — Brazzaville przeciw narodowi tego kraju w sierpniu 1963 r., wreszcie, że zdefraudował pieniądze należące do ludu kongijskiego.

ChRL wystąpiła ze Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych

MOSKWA PAP. W dniach 7 — 8 czerwca 1965 r. odbyło się posiedzenie pełnomocnych przed stawicieli państw — członków Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele następujących państw — uczestników Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych: Bulgarii, ChRL, CSRS, DRW, KRL-D, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Na posiedzeniu omówiono perspektywiczny plan badań naukowych i plan rozwoju Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych na lata 1966—1970 oraz sprawę zmian struktury organizacyjnej instytutu.

Po dyskusji wszystkie decyzje podjęte zostały 10 głosami reprezentowanych państw. Przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej głosował przeciwko. Po głosowaniu przedstawił Chińskiej Republice Ludowej oświadczył, że pozostawia sobie za kraj, który opuścił Zjednoczony Instytut.

Nowy rekord świata Francuza Jazy

PARYŻ PAP. Świętyn biegacz francuski polskiego pochodzenia, MICHEL JAZY, ustanowił podczas zawodów rozegranych w Rennes, nowy rekord świata w biegu na 1 i milę. Jazy uzyskał czas 3.53.6. Poprzedni rekord na tym dystansie należał do Nowozelandczyka Peter Snella i wynosił 3.54.1.

◆ Puchar Rygi dla Sidiy,
◆ Mistrzostwa Europy w koszykówce i inne wyniki sportowe na str. 7.

Wspólna praca dla wspólnego dobra

Zakończenie obrad Ogólnopolskiego Zjazdu Zrzeszenia Katolików Caritas w Szczecinie

W ZAMKU SZCZECIŃSKIM toczyły się wczoraj obrady Zjazdu Delegatów Oddziałów Wojewódzkich, Członków i Sympatyków Zrzeszenia Katolików Caritas, w których uczestniczyło ponad 400 działaczy tej organizacji. Zarząd Główny Zrzeszenia reprezentowali m.in.: wiceprezes ks. S. OWCZAREK, sekretarz generalny J. SAWAJNER oraz dyrektor Z. ZABORSKI.

OBRADEY Zjazdu, zwołanego dla uczczenia XX rocznicy zakończenia II wojny światowej oraz powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy, zajął prezes szczecińskiego oddziału Zrzeszenia — ks. J. KOWALSKI. Powitał on przybyłych przedstawicieli władz szczecińskich i WK FJN; przewodniczącego PWRN — M. ŁEMPICKIEGO, wiceprzewodniczącego WK FJN — postać Z. SIEDLEWSKIEGO, wiceprzewodniczącego PMRN — E. GAŁKĘ, sekretarza WK FJN — W. JANOWSKIEGO oraz delegatów, gości Ziemi Szczecińskiej.

Następnie głos zabrał M. ŁEMPICKI, który w imieniu Prezydium WRN i WK FJN życzył Zjazdowi pomyślnych obrad. Mówca podkreślił wkład patriotycznego duchowieństwa, które w szeregach FJN wzięło się do dzieła odbudowy i rozwoju naszej Ojczyzny, umocnienia polskości na Ziemiach Odzyskanych i związania ich z resztą kraju. Nawiązyując do antypolskich rewizjonistycznych wystąpień w NRF, M. Łempicki powiedział: „My, Polacy, mamy dla rewizjonistów zachodniomemieckich jedną odpowiedź: tu jest nasza ziemia i nikomu jej nie oddamy”. Słowa te zbrani przyjęli burzliwymi oklaskami.

Referat okolicznościowy wygłosił z kolei przewodniczący Komisji Rewizyjnej ZG ZK Caritas — ks. H. Zalewski. Stwierdził on m.in., że program dalszego rozwoju polski, który członkowie Caritasu w pełni popierają, wymaga jeszcze bardziej solidarnego działania na przyszłość — we wspólnym patriotycznym frontie; działania oparte na codziennej, rzetelnej, zdyscyplinowanej pracy na każdym stanowisku. Obszerny fragment wystąpienia mówca poświęcił listowi biskupów

katolickich w NRF, w którym pisał on o rzekomych krzywdach ludności niemieckiej; wysiedlonej w wyniku ustalenia nowych granic naszego kraju po II wojnie światowej. Ks. Zalewski potępił z oburzeniem ten nowy fakt podsyłania nastrojów rewizjonistycznych, stanowiących groźbę nie tylko dla Polski, ale i dla pokoju światowego. „Jest naszym obowiązkiem obywatelskim — powiedział — stwierdzenie wobec całego narodu, że solidaryzujemy się z polityką rządu w sprawie nielaruskizacji zachodnich granic Polski”.

Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której głos zabrał: ks. M. HANIEWSKI ze Szczecińskiego, ks. J. GAŁKA z Olsztynskiego, ks. W. KULSZ z Wrocławskiego, ks. J. GISEK z Zielonogóskiego, ks. J. WILEŃSKI z Koszalińskiego, ks. M. ZAWADZKI z Opolskiego oraz ks. A. WYSTRYCHOWSKI. Mówcy podkreślali w swoich wystąpieniach, że w zagadnieniach tak istotnych dla bytu narodowego, jak program rozwoju kraju i nielaruskizacji jego granicy zachodniej, postawa całego społeczeństwa polskiego jest jednorodna.

Na zakończenie Zjazdu zbrani uchwalili przez aklamację tekst depeszy do przewodniczącego Rady Państwa PRL i Ogólnopolskiego Komitetu FJN — EDWARDA OCHABA (depeszę tę podajemy osobno) oraz rezolucję, zaproponowaną w imieniu Prezydium Zjazdu przez wiceprezesa ZG — ks. S. OWCZARKA. W rezolucji działacze Zrzeszenia wyrażają hold wszystkim, którzy przyczynili się do osiągnięcia narodu polskiego — bojownikom o polskość Ziemi Odzyskanych, żołnierzom polskim i radzieckim oraz budowniczym nowego na tych ziemiach życia. Uczeńnicy Zjazdu zaprotowali przeciwko listowi biskupów zachodniomemieckich oraz szerzeniu w NRF nastrojów odwrętych i rewizjonistycznych oraz potępił interwencję USA w Wietnamie i Dominikanie jako akty zagrożające pokojowi światowemu.

W godzinach popołudniowych delegaci udali się do Siederek na Apelu Poległych. Po drodze zatrzymali się w Górze — na tamtejszym cmentarzu żołnierzy radzieckich złożyli wieńce i hołdzie tym, którzy zginęli w walkach o wyzwolenie naszej ziemi.

Uczestników Zjazdu powitał w Siederkach ppłk. mgr Z. CZERNIAWSKI, który zapoznał ich z przebiegiem walk o Odrę oraz pracami nad budową cmentarza. Po uroczystym apelu poległych, w którym wzięła udział kompania honorowa WP, przedstawiciele województw Ziemi Zachodnich i Północnych złożyli wieńce pod pomnikiem — mauzoleum, czcząc pamięć poległych żołnierzy.

Dzisiaj, w drugim dniu pobytu, gości z wiedzają Słoneczko im. A. Warszawskiego i port szczeciński. (1w)

NA ZDJĘCIU: fragment sali obrad Ogólnopolskiego Zjazdu Zrzeszenia Katolików Caritas.

Foto: St. Cieślak



Depesza do E. Ochaba

Jego Ekscelencja Pan Edward Ochab Przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Warszawa Belweder

Działacze Zrzeszenia Katolików Caritas, księża katolicy z Ziemi Zachodnich i Północnych, zbrani w dniu 9 czerwca br. w Zamku Piastowskim w Szczecinie pragną wyrazić naszą dumę z wielkiej odrobki osiągniętej na Ziemiach Odzyskanych w okresie minionego dwudziestolecia. Z pełną solidarnością łączymy się z całym narodem w pracy dla dalszego rozwoju tych Ziemi. Postawą naszą i działalnością pragniemy świadczyć na rzecz jedności narodu polskiego w pracy dla dobra wspólnej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pokojowe dążenia władz Państwa Ludowego dają wyraz pragnieniom przeżywającym przez całe społeczeństwo. Dla nas, działaczy Zrzeszenia Katolików Caritas, idea pokoju stanowi myśl przewodnią pracy społeczno-obywatelskiej. Wraz z wszystkimi działającymi w obronie pokoju protestujemy przeciwko zbrojnym interwencjom amerykańskim w Wietnamie i Dominikanie, które niosą śmierć i cierpienia, zagładę i zniszczenia ludności pragnącej wolności i pokoju. Potępiamy wszelkie akty rewizjonizmu i odwrętu dokonywane w Niemieckiej Republice Federalnej, w rodzaju ostatniego listu biskupów niemieckich.

Pragniemy przekazać Panu wyrazy szacunku dla Kierownictwa Państwa Ludowego, które budując ustrój sprawiedliwości społecznej w Polsce, rozwijając kulturę i gospodarkę naszego kraju służy interesom całego narodu polskiego.

DZIAŁACZE ZRZESZENIA KATOLIKÓW CARITAS

Jako piąta w kraju powstaje Szczecińska Komisja Techniki Jądrowej

W DOMU TECHNIKA przy Al. Wojska Polskiego rozpoczęła się dzisiaj przed południem konferencja na temat zastosowania techniki jądrowej w gospodarce woj. szczecińskiego, zwołana przez Komisję Techniki Jądrowej przy WK FJN pod przewodnictwem Wydziału Ekonomicznego KW PZPR i Biura Urządzeń Techniki Jądrowej.

Referaty, przygotowane przez mgr inżynierów: Bolesława BRIKSA, Wik

tora ZAJĄCA, Tadeusza KUKULĘ, Wojciecha BRIKSA i Bolesława JAKUBOTA mają za zadanie zapoznać uczestników konferencji z niektórymi podstawami fizyki jądrowej, z przyspieszonymi metodami pomiarów i badaniami izotopowymi, aparaturą krajową stosowaną do tego celu, stanem aktualnym i perspektywami na najbliższą przyszłość techniki jądrowej w zakładach naszego regionu, zasadami ochrony radiologicznej oraz szkoleniu personelu i obsługi. Ponadto przewidziano w programie zwiedzenie wysiwniku aparatury jądrowej produkcji BUTT, którą przygotowują ośrodki poznańskie.

Po południu uczestnicy konferencji zostaną oprowadzeni przez prof. dr. Wiktora NOWAKA po Laboratorium Izotopowym Politechniki Szczecińskiej.

JUTRO, również w Domu Techniki, z-ca pełnomocnika krzewu d/s wykorzystania energii jądrowej, minister mgr inż. Jerzy AUERBACH wygłosi odczyt nt. „Perspektywy energetyki jądrowej w Polsce” oraz dokona oficjalnego powołania do życia Szczecińskiej Komisji Techniki Jądrowej, jako piątej w kraju, po Warszawie, Krakowie, Katowicach i Poznaniu. (a)

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WJESCIU:

- S/s „SOLDEK” — z Antwerpii via Gdynia i drobnicą.
- S/s „MALBORK” — z Danii pod balastem.
- S/s „TCZEW” — z Danii pod balastem.
- S/s „KATOWICE” — z Danii pod balastem.
- S/s „BIELSKO” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WJESCIU:

- M/s „KRUTYNIA” — z Londynu z drobnicą.
- S/s „SZCZECIN” — do Finlandii z węglem.
- S/s „GŁON GÓRA” — do Finlandii z węglem.
- S/s „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — do Danii z węglem.
- S/s „SPITRYSK” — do Danii z węglem.
- S/s „KOLNO” — do Danii z węglem.

PZM NA XXXIV MTP

W ROKU bieżącym podobnie jak w poprzednich latach Polska Żegluga Morska będzie reprezentowana na XXXIV Międzynarodowych Targach Poznańskich. W tym samym pawilonie żeglugowym znajdują się ekspozycje i biura informacyjne Polskich Linii Oceanicznych, portów oraz Polfrachtu.

W PORCIE:

W CIĄGU ostatniej doby przeładowano 36 157 ton. W porcie przebywa ponad 30 statków. Przy Chorzowskim m/s „Triton Moris” kończy wyładunek rudy. Przy Bytomskim m/s „Dage” rozładowuje apatyt dla CSRS. Przy Gliwickim m/s „A-laska” (lib.) rozładowuje cukier w transzycie z Kuby dla CSRS. Przy „Ewie” m/s „Heinrich Heine” (NRD) wyładowuje kukurydzę. Przy Radzieckim m/s „Chorzów” zabiera cement do Afryki.

W ZPS zakłady wytworzył obchód Dni Morza składający pod przewodnictwem z-cy dyr. Bronisława GRODECKIEGO opracował już program zakładówowych imprez, związanych z Dniem Morza. Program ten przewiduje zorganizowanie akademii, konkursu sprawnościowego dla operatorów sprzętu mechanicznego, udostępnienie portu do zwiedzania od strony lądu mieszkancom Szczecina i okolic, portowców z młodzieżą szkolną itp.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane, słabnąca do burz. Temp. do 22 st. Wiatry słabe, wschodnie. Jutro — bez większych zmian.

29 czerwca Konferencja polskiego ruchu pokoju w Warszawie

WARSZAWA PAP. 29 bm. odbędzie się w Warszawie krajowa konferencja polskiego ruchu pokoju. Głównym przedmiotem obrad będą zadania polskiego ruchu pokoju przed światowym kongresem na rzecz pokoju, niepodległości narodów i powstającego rozbrojenia, który odbędzie się w lipcu br. w Helsinkach.

Pożar w CDD

WARSZAWA PAP. Z nie ustalonych przyczyn w środę w godzinach rannych wybuchł pożar w magazynie konfekcji lekkić CDD. Głównym przedmiotem obrad będą zadania polskiego ruchu pokoju przed światowym kongresem na rzecz pokoju, niepodległości narodów i powstającego rozbrojenia, który odbędzie się w lipcu br. w Helsinkach.

Wczasowy „festiwal” filmów rozrywkowych

NA OKRES urlopowego „szczytu”, lipiec i sierpień, dystrybutorzy przygotowali dla tysięcy wczasowiczów, turystów i kuracjuszy zestaw nowych, przedpremierowych filmów, nie wyświetlanych dotychczas w kinach miast wojewódzkich. Przedpremierowe filmy wyświetla nie będą w 20 najpopularniejszych miejscowościach wczasowo-uzdrowiskowych, posiadających kina panoramiczne: w Ciechanowku, Ostrołce, Lubie, Sopocie, Gdyni, Szczyrku, Wiśle, Kolorzcu, Miedzdrożach, Uście, Ustroniu Mor-

skim, Krynicy, Szczawnicy, Giżyc ku, Iwonicy, Zakopanem, Swinoujściu, Iławie i Polanicy. Wczasowy zestaw nowych filmów jest wyjątkowo atrakcyjny: przeważają filmy rozrywkowe, a więc przede wszystkim „Helena Trojan-ska” — barwny szerokokadrany amerykański superfilm widowiskowy reżyserii Roberta Wise. Krecony z wielkim rozmachem przez trzy lata kosztów 6 milionów dolarów, z udziałem tysięcy statystów. Dużymi widowiskowymi walorami odznacza się również francuski dwuseryjny barwny film panoramiczny „Trzej muskietierowie” — najnowsza filmowa adaptacja znanej powieści Aleksandra Dumasa.

Spórą porcję dobrego humoru do starzy wczasowiczom amerykański montażowy film „Zaowu Max Linder” — antologia najciekawszych fragmentów klasycznych komedii filmowych prekursora tego gatunku. Dużo emocji i „dreszczu-ku” dostarczy francuski film „Judek, albo zbrodnia ukarana” reżyserii Georges’a Fraju. Jest to nowa wersja słynnej w latach 1916-1917 serii niemieckich filmów sensacyjnych Louisa Feuillade, której bohaterem był tajemniczy tropiciel zbrodniarzy.

W komplecie przedpremierowych filmów dla wczasowiczów znajduje się także m. in. francuski kostiumowy film panoramiczny pt. „Sze-czerada”, amerykańska komedia reżysera Richarda Quine „Uroczą gospodyni” o amerykańskim dyplomacie wplątany przez piękna kobietę (postać tę odgrywa słynna Kim Nowak) w aferę kryminalną, oraz interesująca czechosłowacka parodia westernowa pt. „Lemoniadowy Joe” reż. Oldricha Lipsky’ego, nadtrudzona „Srebrną Muszlą” na MFF w San Sebastian i wyróżnieniem FIPRESCI. (1e)

HARCERSKI trop HARCERSKI

NIE ZAWIEDLI

NIE bez powodu nazywa się harcerzy młodymi gospodarzami tej ziemi. Drużyny, huice, instruktorzy — to grupy ludzi prawdziwie zaangażowanych w sprawy swoich wsi, miasteczek, dzielnic i szkół. Sprawdzianem prężności organizacji i patriotyzmu młodych obywateli była kampania wyborcza do Sejmu PRL i rad narodowych. W akcji przygotowania wybo-

rów brało udział 25 tysięcy harcerek i harcerzy oraz ok. 1000 instruktorów, a w samym dniu wyborów pełniło służbę ponad 30 tysięcy młodzieży w zielonych i szarych mundurach. Jak poinformował nas zastępca komendanta Chorągwi hm. Ryszard KOWALSKI, w 90 procentach lokali wyborczych harcerze pełnili całonocne dyżury.

DODATEK „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO” Nr 6 (13)
I KOMENDY CHORĄGWI ZHP

Przed kilkunastu dniami okręt-muzeum ORP „Burza”, wrzębiujący obecnie w Szczecinie — przujął na pokład niecodziennych gości.

Zameldowali się bowiem na pokładzie w zwartym szyku harcerze z 5 Drużyny im. Henryka Jendży. Przybyli na sławny okręt polskiej Marynarki Wojennej — by złożyć harcerskie przyrzeczenie.

Było to wielkie wydarzenie dla małych harcerzy ze szkoły nr 11. Po raz pierwszy zetknęli się z prawdziwym — krętem wojennym, dotychczas przecieć widzieli tylko statki, budowane w naszej szczecińskiej rzeźni, z którą utrzymują żywe kontakty. Harcerskie przyrzeczenie miało bardzo uroczysty przebieg. Dwóch marynarzy ORP „Burza” i 2 harcerzy z przejęciem trzymała banderę okrętu. Przed nią — z jednej strony ustawiła się w dwuszelegu drużyna — z drugiej marynarze.

Drużna drużynowa Marysia Niedzielska odczytała specjalny rozkaz komendanta Huftca. Następnie wstępujący w harcerskie szeregi druhowie i drużny — powtarzali słowa przyrzeczenia. Będą tę chwilę pamiętać długo. Pozostanie im ona chyba na długie lata, gdy być może sami — już jako do rośli podejmą pracę przy budowie statków, czy służąc będą w marynarce.

Zaloga ORP „Burza” bardzo serdecznie zajął się swoimi gośćmi z drużyny harcerskiej. Oprowadzono ich po wszystkich pomieszczeniach okrętu. Szczególnie długo zatrzymywano się w pomieszczeniach muzeum, obrazujących historię i rozwój polskiej marynarki wojennej i Ludowego Wojska Polskiego.

Harcerzom nie bardzo się chciało opuścić pokład sławnego okrętu. Długo trwało serdeczne pożegnanie świeżo poznanych małych i dużych przyjaciół.

Zdjęcia St. Cieślak

Przy-
rze-
ka-
my!

Ale zacznijmy od początku. We wszystkich drużynach w okresie przedwyborczym organizowano specjalne zbiórki, spotkania i imprezy. W wielu huftcach odbyły się dziecięce sesje Rad Narodowych z udziałem radnych i przedstawicieli miejscowych władz partyjnych i państwowych na temat wolnego czasu dzieci i młodzieży. Wnioski i postulaty młodzieży wzbudziły żywe zainteresowanie gospodarzy powiatów. Nie było drużyn w województwie szczecińskim, w której z okazji wyborów nie odbyły się minikonekty, spotkania bądź wystawy, obrazująca dorobek Polski i Pomorza Zachodniego w XX-leciu.

Kadra harcerska i harcerze z młodzieżowych kręgów instruktorów gremialnie uczestniczyli w imprezach—Dnia Młodego Wyborcy, organizowanych szczególnie w Gryfynie i Goleniowie. Wielu przedstawicieli ZHP brało udział w wojewódzkim spotkaniu młodych wyborców w Hali Sportowej z kandydatami na posłów i młodzieżowych radnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej. Do rad narodowych wszystkich szczebli kandydowało ponad 200 instruktorów harcerskich, wysuniętych nie tylko przez ZHP ale także przez inne organizacje, w których aktywnie działają.

Harcerze gremialnie zgłosili swój akces pomocy Obwodowym Komitetom FJN i Komisjom Wyborczym. Pomagano przy organizowaniu spotkań z wyborcami, uroczajano spotkania występami artystycznymi i ogniskami. Programy estradowe drużyn harcerskich dotyczyły w znacznej mierze tematyki o Pomorzu Zachodnim i XX-lecia PRL.

Wiele drużyn wzięło udział w przedwyborczym czynie młodzie



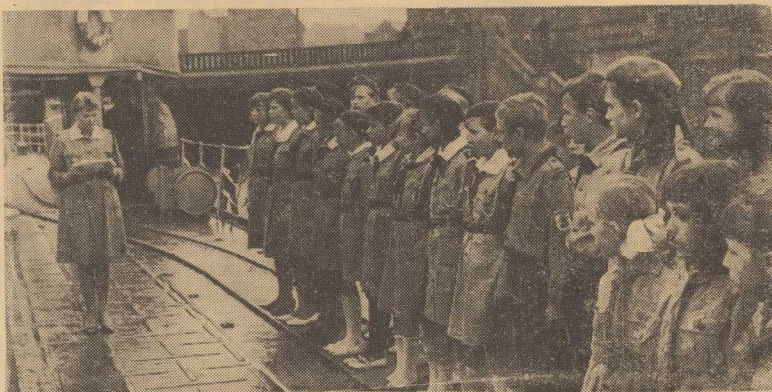
Głosuje Naczelnik Harcerstwa Wiktor Kinecki

ży. Początkowo samorzutnie podjęta przez drużyny akcja została usankcjonowana ogłoszoną przez Radę Komendy Chorągwi akcją „PG-20”. Oto kilka przykładów: 13 drużyna harcerów w Zarnowie pow. Goleniów zasadziła 300 drzewek, 11 drużyna w Nieklonicy obsadziła drzewkami boisko szkolne, 53 drużyna w Pyrzycach zasadziła 400 topoli, harcerze z Koleczewa mają na swym konwie 1000 szt. zasadzonych drzewek. 43 drużyna ze Stargardu, 26 dru-

żyna ze Starej Dąbrowy i drużyna z Liceum Pedagogicznego w Myśliborzu oraz wiele innych uporażowały boiska szkolne. W parkach pracowały m. in. drużyny Zasadniczej Szkoły Rachunkowości Rolnej w Goleniowie, Liceum Ogólnokształcącego w Choszczynie, i Technikum Odzieżowego w Szczecinie. Ponadto 13 drużyna w Gryfynie usunęła kamienie z 12 ha, a 35 drużyna z huftca Szczecin—Śród miście pracowała przy porządkowaniu terenu wystawy XX-lecia Ziemi Szczecińskiej.

W dniu wyborów, gdy zuchy i harcerze pełnili służbę w lokalach wyborczych, ich starsi koleżdy instruktorzy zbiorowo przychodzili, by oddać swe głosy na listę FJN. Tak na przykład zbiorowo zjawili się do urn wyborczych instruktorzy z młodzieżowych kręgów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Barlinku, Studium Nauczycielskiego w Szczecinie, Liceum Pedagogicznego w Myśliborzu i wielu innych.

Harcerstwo szczecińskie do brze spełniło swój obywatelski obowiązek udziału w tym wielkim, uroczystym i ważnym dla całego narodu akcie. (wit)



...pod białą-czerwoną banderą druhenki składają harcerskie przyrzeczenie. Działo się to na pokładzie ORP „Burza”.

...drużna Marysia Niedzielska odczytuje przed frontem drużyny specjalny okolicznościowy rozkaz.
Foto St. Cieślak

UWAGA!

Na stronie 2
warunki
naszego
nowego
konkursu:

„Harcerskie lato 1965”

we wspomnieniach
harcerzy.



CENNE
NAGRODY!

HARCERSKIE LATO

Jak to
w studio było...



„Lato, lato, lato czeka...” Istotnie do lata, na które z takim wstępnym czekaniem, jest już niedaleko. Najlepiej świadczą o tym pracujące mocno słońce, które „przeprasilo się” wreszcie z nami i grzeje tak, jak powinno latem.

Nie trzeba przypominać, że lato — to czas najatrakcyjniejszy dla harcerskiej braci. Jemu też chcemy poświęcić nieco więcej miejsca w „Harcerskim Tropie”.

Zacznijmy od głównych założeń tegorocznej harcerskiej akcji letniej. Mówi o niej zastępca komendanta Chorągwi hm — Tadeusz Możejko:

Harcerska Akcja Letnia „Gryf-65” ma dla naszej Chorągwi i dla całej młodzieży Szczecina wyjątkowe znaczenie. Będzie ona wielkim przeglądem i sprawozdaniem przebiegu działalności szcześcińskiego harcerstwa w uroczystościach 20-lecia powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy i Roku Pomorza Zachodniego. Harcerskie lato obejmie zarówno obozy zlotowe, jak turystyczne i szkoleniowe, kolonie ruchowe i wreszcie ogromną — przyciągającą do swych form dziesiątki tysięcy dzieci — nieobozową akcję letnią NAL.

Główne cele, jakie stawiamy sobie w tegorocznym lecie, to:

- zapoznanie harcerzy z dorobkiem 20 lat władzy ludowej na Pomorzu Zachodnim,
- poznanie perspektyw nadchodzącej „5-latki Młodych” i — przypomnienie tradycji walk Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego o wyzwolenie Ziemi Szczecińskiej.

Zamierzenia te chcemy osiągnąć przez ścisłą więź obozów i grup nieobozowych z zakładami pracy — organizowanie wycieczek do zakładów produkcyjnych i spotkań z ich zalaganiami, podejmowanie prac społecznych w samych zakładach:

— żywe kontakty z wojskiem w ciągu całego lata — m. in. zwiedzanie sal historycznych jednostek, wspólne imprezy rozrywkowe i sportowe,

— poznawać Ziemię Szczecińską — jej dorobek i perspektywy, chcemy spopularyzować przez cykle spotkań, gawęd i prelekcji, wygłaszanych przez budowniczych szcześcińskiej gospodarki, chcemy rozmawiać o perspektywach młodzieży we wsiach i miasteczkach naszego województwa, wreszcie dobrze zwiedzić Pomorze Zachodnie na biwakach, wycieczkach, wędrówkach,

— w wyniku lata pragniemy również, by harcerze pozostawili trwałe pamiętki swego pobytu na obozie, czy kolonii ruchowej w postaci konkretnej pracy przy budowie miejscowych stanowisk turystycznych, placów zabaw, boisk, oznakowanych szlaków turystycznych. Możliwość jest tu zresztą tysiąca.

We wszystkich obozach harcerskich spodziewamy się udziału około 6 tys. uczestników, w rozmaitych zaś formach nieobozowego lata — 60 tys. młodzieży.

W Rozgłośni Polskiego Radia przy Al. Wojska Polskiego w Szczecinie gwar i ruch. To przybyła zaproszona tu przez pana redaktorów liczna grupa dzieci ze szcześcińskich szkół. Wszyscy są bardzo zafascynowani, bo za chwilę odbywać się będzie nagrywanie audycji. Pierwszą audycję przygotowaliśmy z okazji wspomnianego święta — Międzynarodowego Dnia Dziecka. Jeżeli stuchaliście dnia audycji i czerwca, z pewnością bardzo się ona wam podobała. A więc postuchajcie, jak wazycie koleżanki i koleżdy przygotowywali się do występu na antenie.

Trafiliśmy na moment, gdy sympatyczne dziewczęta z zastępu harcerskiego „Kormoranek” przy Pałacu Młodzieży, śpiewały śliczną balladę cygańską. To jeszcze tylko próbka, ale za chwilę ostatnie nagranie. „Kormoranek” ustawiły się półkolem wokół mikrofonu, oczekując pierwszych akordów akompaniamentu p. Jana Machyńskiego. Z głośnika ustawionego w studio pada głos dyżurnego redaktora: „Uważaj! Dziewczynki proszę bliżej mikrofonu i starajcie się śpiewać nieco ciszej. To jest ballada i dlatego musi brzmieć bardzo nastrojowo. Zaraz zaczynamy!” „Kormoranek” porozumiewają się wzrokiem. Jeszcze chwila, jeszcze kilka sekund, już... Nad drzewami studia zamigotało czerwone światelko. Od tego momentu trzeba zachować idealną ciszę, bo każdy szmer zostanie utracony na taśmie. Rozlegają się dźwięki fortepianu i w mikrofon płyną słowa rzewnej ballady, o tym jak dobrze jest z nią wędrować przez łąki i lasy, gdy świeci słońce i zapada noc...

A tymczasem w sąsiednim małym studio, odgrudzone od śpiewających „Kormoranek” grubą taflą szuby, przygotowują się do nagrywania multimedialnego spektaklu harcerskiego „Zuch”. Z wielkim przejęciem powtarzają rolę, w których wystąpią w słuchowisku „O słoniu, który chciał uchościć za komara”. W innej scenie z „Chatki-chalupejki” udział biorą same harcerki, gdyż w tym etapie tu wiele zwierzątek o bardzo ciekawych głosach. A via domo, że w piszczeniu dziewczynki są mistrzyniami. Zuchenki mówią więc, tak jak nakazuje rola, bardzo ciekawymi głosami i wchodzi to bardzo zabawnie. Obok od oknem MAŁ GOSTA PATERKOWSKA i RO MKR KRAUZE „przepowiadają” sobie tekst konferansjerki, gdyż to właśnie oni będą zapowiadać program i wykonawców. Jeśli stuchaliście audycji to pamiętajcie, jak świetnie się spisywali.

1 czerwca przy głośnikach radiowych zebrano się mnóstwo dzieci. Świetnie się bawili audycją, którą ich koleżdy przygotowali z okazji Dnia Dziecka. Udał się ten występ na antenie. Może by tak częściej! (Dy)

ZLOT

Mówiliśmy, że obozy tak rozplanują swoje terminy, by móc razem spotkać się w dniu Lipcowego Święta.

Spotkanie to wyznaczono 21 i 22 lipca w Szczecinie — na wielkim Zlocie Młodzieży, który zakończy harcerskie obchody 20-lecia Pomorza Zachodniego.

21 lipca delegacje wszystkich obozów zlotowych wyruszą do Siekierok, by wziąć udział w Apelu Poległych i złożyć wiązanki kwiatów na Cmentarzu Wojskowym. Wieczorem w Szczecinie rozpocznie się nad Odrą wielki Karnawał Wodny z występami i pokazem ogni sztucznych. Rej wodzie będą tu uczestnicy ogólnopolskiego sztyru harcerskich drużyn wodnych, który tu właśnie się zakończy.

Niedziela — 22 lipca rozpocznie potężna manifestacja młodzieży w Szczecinie i pochod młodzieży, który przebiegnie przez ulice stolicy Pomorza Zachodniego. W zwartych szeregach przejdą członkowie wszystkich organizacji młodzieżowych — ogółem 10 tys. dziewcząt i chłopów. Po południu estrady we wszystkich częściach miasta ozdobią się występami młodzieżowych zespołów artystycznych. Wreszcie wieczorem harcerze zaproszą młodzież i społeczeństwo Szczecina na Centralne Ognisko w Parku Kasprzowskim.

Główną atrakcją imprezy będzie występ reprezentacyjnego harcerskiego zespołu artystycznego pod dyr. Wł. Skoraczewskiego. Zespół przygotowuje specjalny, galowy program, poświęcony specjalnie Ziemi Szczecińskiej.

Harcerski zespół gościć będzie na Ziemi Szczecińskiej już od 10 lipca i zaprezentuje się mieszkańcom Trzebiatowa, Dziwnowa, Swinoujścia, Goleniowa, Stargardu i Choszczewa.

Wielki konkurs (z nagrodami) na wspomnienia z „Harcerskiego lata”

Za kilkanaście dni rozjedziecie się na cztery strony świata — rozpocznie się „Harcerskie lato — Gryf 65”, które dostarczy wam z pewnością wielu wrażeń i przeżyć. Byłoby źle, aby tak ciekawe wrażenia pozostały tylko dla was samych. Dlatego też „Harcerski Trop” ogłasza wielki KONKURS z nagrodami na wspomnienia z tegorocznego „Harcerskiego lata”.

UDZIAŁ w tym konkursie może wziąć każda drużyna lub drużyna szcześcińskiej Chorągwi ZHP. Wystarczy, aby na dwóch (maksimum) stronach maszynopisu opisać lub opisać swoje przeżycia w miesiącach letnich, związane z akcją „GRYF-65”.

My z kolei najciekawsze z tych prac nie tylko wydrukujemy na łamach „Harcerskiego Tropu”, ale także wyróżniając się nagrodzimy kilkunastoma cenami NAGRODAMI-niespodziankami, ufundowanymi przez Komendę Chorągwi. Ostateczny TERMIN nadsyłania wspomnień mija 31 sierpnia (pierwsze prace, te które nadejdą wcześniej, wydrukujemy już w lipcowym i sierpniowym numerach „HT”). Adresujcie: „Kurier Szczeciński” — „Harcerski Trop”, Szczec.

Co zrobić jeszcze?

Nie ma harcerskiego lata bez obozu — mówią stare „wygi”. To niewątpliwie najbardziej atrakcyjna forma harcerskiego działania. Pamiętaj jednak należy, że nie dla wszystkich drużyn starczy na nich miejsca. Trzeba jest więc. Najbliższą chyba — to brak funduszy. Nie trzeba tłumaczyć, że przyznać nie tysięcy chłopów i dziewcząt (dodajmy — mających przecież zwykłe „wilece apetyty”) na kilkutygodniowych turnusach — kosztuje grubesumy, idące w setki tysięcy złotych. Nie można też liczyć że tak zasobne są kasy ZHP. Zależy nam wszystkim na tym, by obozów było jak najwięcej. I to nie tylko wielkich — „galowych”, organizowanych przez Chorągwie i Hufce, ale zwykłych niewielkich skupisk szcześcińskich, czy ośrodków drużyn — tych którzy spotykają się na co dzień w ciągu roku szkolnego — i uwieczniają całoroczną pracę dobrym harcerskim obozem.

Jeśli więc chcemy pomyśleć — co jeszcze zrobić przed latem — to zastanówmy się, czy w naszym Komitecie Rodzicielskim, zakładzie opiekującym się drużyną, ba, nawet w Komitecie Blokowym — nie ma skromnych choćby funduszy, które pomogłyby w zorganizowaniu obozu dla niewielkich choćby grup harcerskich. A gdy nie starczy ich na oboz, to nie czekajmy do zimy, gdy można otworzyć świetlicę — lecz na podwórku, czy właśnie przy świetlicy zorganizujmy grupę nieobozowego lata.

Najważniejsze jednak, gdy już tak szeroko mówimy o pieniądźkach — to dokładne przeprowadzenie budżetów i kosztorysów naszych przedsięwzięć w czasie lata. Bardzo często zdarza się, że planujemy nieco „na wyrost”, że zbyt szczerze dysponujemy funduszami na zakup sprzętu, lub organizowanie rozrywek. Pamiętajmy, że za zaoszczędzone złotówki będziemy mogli wysłać na obozy dodatkowe grupy harcerzy. Oni na to naprawdę czekają.

Odnótujmy jeszcze, że na własne obozy wyjadą członkowie drużyny ze Stoczki Szczecińskiej i Zakładu Energetycznego, którym mimo trudności pomocy dyrekcji zakładów. Na wędrowkę wybiera się również szczerp „Nep tun” dzięki solidnej pomocy komitetu rodzicielskiego, a także ośrodki drużyn z Choszczewa, Przycy i Śródmieścia Szczecina.

A może stać nas na więcej tych „małych, własnych” obozów w drużynach i szczeptach?

WUJEK KAZIK

OBOZY

Akcja obozowa szcześcińskiej Chorągwi skoncentruje się głównie w lipcu. Dlaczego? O tym za chwilę. Daleko w tym roku nie wyjeżdżamy. Wszystkie hufce lokalizują swe obozy w okolicach powiatów: goleniowskiego, ewjńskiego i szcześcińskiego. Kto zna te okoliczności — wie jak śliczne i malownicze są zakątki Puszczy Bukowej, piękne tereny nad Jeziorem Dąbskim, czy w rozlewisku Odry.

Największym obozem harcerskim na Ziemi Szczecińskiej w tym roku będzie Ogólnopolskie Zgrupowanie Obozów Złotowych w Zaloniu. W obozie tym będzie brało udział 500 druhen i drużyn reprezentujących młodzież starszą Łodzi — miasta, Warszawy — miasta, i innych miast — by odróżnić je od województw: Poznań, Białogostku, Koszalina i Szczecina. Spotkać się tu więc prawie pół Polski. Już obecnie trwają bardzo intensywne przygotowania do urzędzenia zgrupowania.

Bardzo bogaty będzie program centralnego zgrupowania. Harcerze z różnych stron kraju zapoznają się w cyklu pogadańek z historią i rozwojem Ziemi Szczecińskiej i zwiędzą wystawę XX-lecia w Szczecinie, uczestniczyć będą w spartakiadzie sportowej i zorganizują wielkie ognisko pod hasłem „Byliśmy — jesteśmy — będziemy”. Każdy region obchodzić będzie „Dzień swego województwa”, w którym pokaże najlepsze programy artystyczne, wystawy, gry i zabawy. Obozy szkoleniowe i specjalizacyjne odbywać się będą w sierpniu.



Co słycać w „Zuchowej chałupie“

MIELISMY ostatnio w redakcji bardzo miłą wizytę. Złożył ją nam phm. Aleksander Zmaciński — młody instruktor harcerski, wychowanek „Kregu Wodzów” Hufca Szczecin — Śródmieście, pracujący obecnie w Centralnej Szkole Instruktorów Zuchowych w Cieplicach Śląskich.

Poprosiliśmy zatem Olka o parę słów o tym, co się dzieje w „Zuchowej chałupie” jak powszechnie w Polsce się nazywa CSIZ. Oto jego relacja:

— Centralna Szkoła Instruktorów już od września 1964 roku prowadzi zmodyfikowane kursy kandydatów rejonów, szczeplów i ośrodków. Są to kursy na poziomie podharcerskim. Wyszło się bowiem z założenia, że między organizacją drużyny i hufca jest za duża luka organizacyjna. Mają ją właśnie wypełnić formy pośrednie. Istnieje także tendencja przy obecnym kolosalnym rozroście hufców do tworzenia środowiskowych kregów instruktorów, grupujących instruktorów trzech pionów zuchowego, młodszoharcerskiego i starszoharcerskiego. Chodzi o zespolenie inicjatyw, podejmowanych przez te piony i stworzenie warunków lepszej ich realizacji.

Na kursach drużynowych prowadzonych przez CSIZ dominują elementy emocjonalne wychowania harcerskiego. Dużą wagę poświęcamy metodyce organizowania kominków tematycznych, związanych z aktualną tematyką polityczną, jak i do sprawności. Na kursach podharcerskich zmienia się także sposób prowadzenia zajęć, dominują dyskusje, seminaria, analizy przeprowadzanych zajęć praktycznych i pokazów.

Wszyscy instruktorzy CSIZ prowadzą drużyny zuchowe, co daje możliwość sprawdzenia w praktyce wszystkich teoretycznych założeń

wychowawczych. Ostatnio Centralna Szkoła nawiązała serdeczne kontakty z placówką o podobnym przeznaczeniu w NRD, a należąca do „Junge Pioniere”, organizacji skupiającej dzieci w wieku harcerskim. Obydwie szkoły kształcające instruktorów rozpoczęły wymianę problemową. Niemców szczególnie interesują problemy wychowania emocjonalnego — romantycznego, jak oni to nazywają — czyli obrzędowości harcerska i zuchowa, a naszych instruktorów rozległe problemy wychowania politécnicznego, postawionego w NRD na wysokim poziomie oraz metody działań nośki społecznej i na rzecz środowiska.

W ciągu najbliższych miesięcy CSIZ organizuje szereg kursów na poziomie przewodnika (drużynowego) i na poziomie podharcmistrza. Przejdą na nich przeszkolenie następane setki kursantów, którzy sąsił podstawowe komórki organizacji harcerskiej w kraju — drużyny, ośrodki, szczepl i rejon. Centralna Szkoła dobrze zasłużyła się w ciągu swego istnienia od 1957 r. Związkowi Harcerstwa Polskiego, niemal cała szkoła z instruktorów pracujących w ZHP przeszedł przez szkolenie, bądź uczestniczył w kursie organizowanym przez CSIZ.

(wit)

Legenda



rys. T. Dąbelski

O BIAŁYM JELENIU

W DAWNYCH czasach okropna choroba dotknęła plemię Umpkua. Wielu ludzi umarło. Niewielu z tych, którzy chorowali zostało przy życiu. Przez wiele dni lamenty nad umarłymi słycać było w wigwamach. Kilka set Indian — i starych i młodych — spozcęło ostatnim snem.

Wreszcie wróbiła plemienia wymyślił co dalej robić.

— Powinniśmy porzucić nasz wieś, — powiedział ludowi. — Pójdziemy na szczyty Wiel-

kich Gór, tam może będziemy bliżej Wielkiego Ducha i usłyszą o nasz plac i nasze blagonia.

Ludzie zabrali swoje wigwamy i zaczęli się wspinać na szczyty Wielkich Gór. A zaraz za górami leżała wielka woda. Tam na górskich łąkach Indianie postawili swoje wigwamy. Ale śmiertelna choroba deptała im po piętach. I wy dawano się, że wykosi ona całe plemię.

A potem śmiertelna choroba sięgnęła po Teolę, córkę wodza.

Cały lud kochał Teolę. Teoła była wysoka, zgrabna jak strzała i piękna jak płacząca wierzba. Lud nazywał ją Małą Matką Plemienia Umpkua. Wszyscy przeżywali kiedy i ją dościgała śmiertelna choroba.

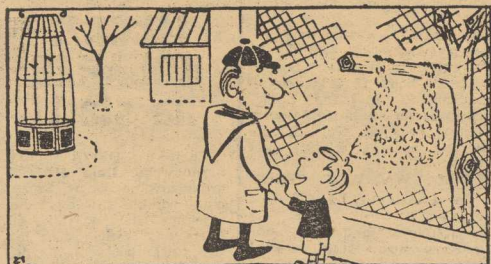
I oto pewnego razu ciemną nocą wszyscy myśleli, że Teoła umrze. Mężczyźni plemienia się dzieli wokół ogniska przed jej wigwamem opuścili głowy i zacisnęli ręce. A w wigwamie zawodziły kobiety i śpiewały pieśń śmierci, chodząc w korowodzie wokół pościeli umierającej dziewczynki.

A potem stała się rzecz niepojęta. Biały jak śnieg jeleń wyszedł z leśnego mroku otaczającego ognisko. Bez najmniejszego strachu przeciął polaną i podszedł do ludzi siedzących przed wigwamem Teoły. Milcząc patrzył zdumiony naród, jak jeleń trzy razy obszedł wokół wigwamu. I każdy raz rzucił spojrzeniem na umierającą. Za trzecim razem jeleń wszedł do wnętrza wigwamu. Dziewczynka ocknęła się i wyciągnęła do niego rękę. Jeleń zbliżył się do wyciągniętej dziewczęcej ręki, dotknął jej wargami i znów oddalił się w mrok.

I jak tylko jeleń odszedł Teoła podniosła się z pościeli i poszła do swojego ludu. — Jestem zdrowa! Jestem zdrowa! — powtarzała. — Posłanie Wielkiego Ducha zabrał moją chorobę pocałunkiem.

I od tej pory mój lud Umpkua nigdy nie zabija białych jeleni. Biały jeleń uważany jest za nietykalnego. Lud Umpkua szanuje go i kocha.

Opowiedział
JERZY PACHLOWSKI



Rozmowa z wójtem

W niedzielę 30 maja Wójt wstał już o 5-tej rano... Him, wstał — to bardzo delikatnie po wiedziane. Poderwał się błyskawicznie na pierwsze dźwięki bu dzika, który poprzedniego wieczora przeniesiony został spokojnie na siolik przy Wójtkowym tapczanie i zaczął wrzeszczeć: — Pobudka! Cała rodzina gotowa do wymarszu! Tra-ta-ta! Mamo, daj mi śniadanie!

Tak halasując ubierał się jed nocześnie szybko w swój zucho wy mundurek, zapominając o emocji o konieczności odwiedze nia łazienki i o dokładnym wy myciu szyi, uszu i zębów.

W szkole Wójtko, podobnie jak w wielu innych budynkach szkolnych, znajdował się w tym dniu lokal obwodowej komisji wyborczej i zuchy wraz z harcerzami mieli pełnić zaszczytną funkcję honorowych wartowników. Wójt wraz ze swoim serdecznym kolegą Jackiem stali na pierwszej zmianie warty honorowej przy głównym wejściu do szkoły. Inni chłopcy z drużyny trzymali straż w korytarzu szkoły, a jeszcze inni w sali, gdzie odbywało się głosowanie.

Wielka to była dla chłopaków uroczystość i Wójt wrócił do domu pełen wrażeń.

— Tato — wiał już od progu — czy ty już głosowałeś?!

— Oczywiście.

— Szkoda, że nie u nas. Wystarabym się dla ciebie o kwiaty, no i byśmy ci zasalutowali.

— Ja także żałuję, że mój obwód wyborczy był gdzie indziej. Ale tam także byli harcerze.

— Słuchaj tato, powiedz mi dlaczego właśnie do ciebie chodzą na to głosowanie? Dlaczego daje im się takie różnokolorowe, zadrukowane kartki, koperki i oni to wrzucają

do takiej czerwonej skrzynki z białym otworem?

— Nie do skrzynki lecz do urny — poprawiłem. — Tak to się właśnie nazywa.

— Niech będzie do urny, dobrze. Ale dlaczego...?

— Widzisz, to bardzo poważna sprawa i nie wiem, czy będę umiał ci wytłumaczyć... — Będiesz — uspokoił mnie Wójt. — A zresztą nie myśl, że ja jestem taki głupi. Mam przecież już prawie dziewięć lat.

Wójt zrobił w tym miejscu najnamudrzejszą minę na jaką go było stać a ja próbowałem wyjaśnić mu sens aktu wyborczego.

— Czy w waszej klasie jest samorząd? — zapytałem.

— Oczywiście. Mamy klasowego gospodarza, łączników... A w ogóle to jest samorząd szkolny.

— Wasz klasowy samorząd wybierałście sami?

— Mowa... — Wójt popatrzył na mnie podejrzliwie.

— No widzisz. Czyli jak z tego wynika, ty sam oświadcisz, podobnie jak wszystkie dzieci w

świadczonej obywateli. Takich właśnie ludzi nazywamy posłami. A tych, którzy zostają wybrani do rad narodowych — radnymi? — Tak. Widzę, że się trochę orientujesz. — Przecież czytam twoje gazety — odrzekł Wójt, lekko oburzony. — Zarówno rady narodowe jak i Sejm decydują o szeregu istotnych dla każdego z nas spraw — ciągnąłem dalej. — Na przykład o tym, na co wydać pieniądze, te nasze, wspólne, zgromadzone w skarbie państwa.

O warcie honorowej

— Ty z mamą także zastanawiasz się, na co wydać pieniądze?

— Tak, tylko że w radach na rodowych nie chodzi o wydatki prywatne, lecz o wielkie wydatki na cele powszechne. Powiedzmy — ile wybudować nowych domów, szkół, fabryk, gdzie je wybudować, jak wydatkować społeczne fundusze, że by wydatek był najbardziej celowy... Sejm uchwała także usta wy, które regulują nasze życie. Trudno jest streścić wszystkie obowiązki posłów i radnych. Za parę lat będziesz się o tym uczył w szkole...

— W każdym razie chodzi o to, żeby wszystko było dobrze i porządnie — podsumował Wójt.

— Hm, chyba masz rację. To jest chyba najważniejsze. WOJCIECH DUŻY

Wielkie sportowe igrzyska w decydującej fazie

W walce o mistrzowskie tytuły

OD WIELU JUŻ DNI trwają w całym województwie szlachetne zmagania młodzieży szkolnej, walczącej o prawo startu w centralnych igrzyskach sportowych. O tych ostatnich informowaliśmy w poprzednim numerze „Tropu” — dziś natomiast piszemy obszernie o wydarzeniach, jakie miały miejsce na naszych, szczecińskich boiskach, stadionach i w halach sportowych.

ZAKOŃCZONE już zostały finałowe pojedynki siatkarzy, koszykarzy, szczytnistów i piłkarzy. A oto triumfatorzy, mistrzowie województwa: piłka ręczna (dziewczęta) — 1. ZAS. Szkoła Zawodowa Szczecin, 2. ZSZ Świnoujście, 3. Szkoła Pracy sposobienia Rolniczego Strzy Przylep, 4. ZSZ Stargard, (chłopcy) — 1. ZAS. Szkoła Budowy Okrętów Szczecin, 2. Lic. Ogólnokształc. Dešno, 3. ZSZ Stargard, 4. Szkoła Podst. nr 1 Świnoujście. Piłka siatkowa (dziewczęta) — 1. Lic. Pedagogiczne Stargard, 2. Lic. Ogólnokształc. Chojna, 3. Lic. Ogólnokształc. nr 6 Szczecin, 4. ZSZ Świnoujście, (chłopcy) — 1. ZAS. Szkoła Elektryczna Szczecin, 2. Lic. Ogólnokształc. Goleniów, 3. Lic. Pedagogiczne Stargard. Piłka koszykowa (dziewczęta) — 1. Szkoła Podst. nr 1 Szczecin, 2. Lic. Ogólnokształc. Myślibórz, 3. Lic. Ogólnokształc. Kamień Pom., 4. Lic. Pedagogiczne Stargard, (chłopcy) — 1. Lic. Ogólnokształc. nr 1 Szczecin, 2. Lic. Ogólnokształc. Stargard, 3. Lic. Ogólnokształc. Chojna, 4. Lic. Ogólnokształc. Kamień Pom. Piłka ręczna (dziewczęta) — 1. Szkoła Podst. nr 23 Dąbie, Szkoła Podst. Stara Dąbrowa, 3. Szkoła Podst. Parsów, 4. Szkoła Podst. Trąszyn, (chłopcy) — 1. Szkoła Podst. nr 6 Stargard, 2. Szkoła Podst. Trzcianko-Zdrój, 3. Szkoła Podst. nr 48 Szczecin, 4. Szkoła Podst. nr 1 Goleniów. Piłka nożna — 1. ZAS. Szkoła Budowy Okrętów Szczecin, 2. ZAS. Szkoła Rybołówstwa Morskiego Świnoujście, 3. Szkoła Podst. nr 1 Dębno.

Zespoły mistrzowskie walczyć będą o awans do półfinałów, przy czym rozrywki piłkarzy toczyć się będą 16 i 17 bm w Szczecinie. Zanim jednak do tego dojdzie, na Stadionie Między szkolnym przy ul. Kordeckiego rozegrane zostaną wielkie

niowie szkół podstawowych (w programie czworbój l.a. oraz Sztafety im. Kusocińskiego) i średnich (tu program obejmuje wszystkie, „klasyczne” konkurencje l.a.). Uroczyste otwarcie tych zawodów już w niedzielę 13 bm. o godz. 10.50 — konkurencje sportowe rozpoczną się o godz. 11.

Zawody l.a. nie wyczerpują jeszcze programu Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej — 12 i 13 bm. rozgrywane będą na wodach Jeziora Dąbskiego mistrzostwa szkół średnich województwa w klasie Cadet, a 18 bm. hala sportowa gościć będzie najlepszych uczniów-gimnazystów.

„Harcerski Trop” życzy młodym zawodnikom uzyskania jak najlepszych rezultatów, oraz wie lu sukcesów na igrzyskach centralnych! (m. don.)

MŁODZI KOLARZE na start!

Co roku z okazji Między narodowego Dnia Dziecka organizowane są w Szczecinie wielkie zawody kolarskie dla dzieci w wieku od 5—14 lat. Wycieczki nasz na już swoje tradycje. Każdorazowo na startie staje ogromna liczba uczestników, aby walczyć o miano najlepszych.

Sadźmy, że również w niedzielę, na stadionie Czarnych nie zabraknie ani jednej dziewczynki, czy chłopca, którzy posiadają własny rower. Przygotujcie więc swoje „rumaki” trójkołowe i dwukołowe i przeprowadźcie kilka treningów, aby do zawodów stanąć przygotowanymi. Nie zwlekajcie również ze zgłoszeniem do naszej imprezy. Uczynicie to dzisiaj do godziny 15,00 w Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. i P. T. przy ul. Małopolskiej 17, pok. 304, tel. 345-21.

Uczestnicy podzieleni zostaną na grupy wiekowe, tak, aby wszyscy mieli jednakowe szanse na zwycięstwo. Dla trzech pierwszych kolarzy w każdej grupie przeznaczone są piękne nagrody, a wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe proporzeczki.

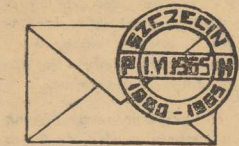
A więc wszyscy posiadacze dwóch lub trzech „Rólek” spotykaj się w najbliższą niedzielę na stadionie Czarnych o godz. 12.00. Przypominamy, że organizatorami tych wielkich zawodów są: Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. i P. T., TKKF, Ogńto i redakcja „Kurier”. (p)



MŁODZIEŻ szkoły nr 69, podczas swojej sparylkiady na stadionie Czarnych. Foto St. Cieślak

MISTRZOSTWA WOJ. SZKÓŁ W LEKKOATLETYCE.

Na startcie stają najlepsi „paźiowie królowej sportu” — uc-



HARCERSKA POCZTA

Szkoła — Dom — Dziecko — Świat dziecka — na znaczkach pocztowych, to kolejny temat Młodzieżowej Wystawy Filatelistycznej, która odbyła się w Szczecinie w dniach 1—7. VI. 1965 r.

Wystawa zorganizowana została z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka i 5-lecia Poczty Harcerskiej — Szczecin, a organizatorami byli: Szkolne Koło Filatelistyczne przy Szkole nr 64 i Stowarzyszenie Drużyna Harcerzy przy PZW dla Dzieci Głuchych w Szczecinie. W wystawie brała udział młodzież ze szkół podstawowych, licealnych i szkolnictwa specjalnego. W tym wielu harcerzy.

Ekspozycję 22 zbiory. Większość z nich to zbiory tematyczne, poświęcone dziecku, wystawiane na wielu wystawach w kraju jak również zupełnie nowe, dopuszczone po raz pierwszy na tego rodzaju imprezę.

Z wystawionych zbiorów na wyróżnienie zasłużyła: Aleksandry Monarchy — „Świat dziecka”, Hanny Fleming — „Flora i fauna”, An drzeja Kozłowskiego „Dziecko na znaczkach” i Danuty Retszliff — „Muzyka na znaczkach”.

Każdy uczestnik włożył dużo wysiłku aby jego zbiór wyglądał jak najlepiej i godnie reprezentował szkołę, do której należy. Po raz pierwszy w historii ekspozycję archiwalny zbiór Poczty Harcerskiej — Szczecin.

Pokazano również projekty kasowników okolicznościowych, wykonane według własnych pomysłów przez uczestników Kółek Filatelistycznych przy Szkole nr 56 i 64, i choć tym razem jeszcze używany kasownik przez pocztę był projektem starszego filatelisty, niektóre wzory były bardzo pomysłowe i starannie wykonane.

Również Poczta Harcerska stosowała własny kasownik okolicznościowy oraz używała własnych znaczków. Na stoisku pocztowym przez cały czas harcerze — pocztowcy mieli pełne ręce roboty.

Obserwani Reżimie przez entuzjastów znaczków pocztowego stemplowali listy i pocztówki kasownikiem okolicznościowym, które po przebiegu oraz pocztowej do adresata zasiała zbiory wielu filatelistów w kraju i za granicą.

JÓZEF GRABARZYK phm.



HSI donosi:

HARCERSKI wielki spis wiosenny został zakończony. A to jak wygląda stan posiadania naszej Chorągwi: w woj. szczecińskim pracują 623 drużyny zachowowe, skupiające 16 239 zachow. 729 drużyn młodzieżarskich — 23 217 harcerzy oraz 196 drużyn starszoharcerskich — 5 851 harcerzy. Prace wychowawczą prowadzi 1 829 instruktorów oraz 2 287 przybocznych. Ogólny stan organizacji wynosi 49 423 zachow., harcerzy i instruktorów. Największy rozwój organizacji w ostatnich miesiącach nastąpił w hufcach: Dešno Lubuskie (o 696 członków) Myślibórz (o 423 członków) oraz Goleniów (o 400 członków). Gratulujemy!

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Dziecka do Szczecina został zaproszony przedstawicielce przodujących drużyn harcerskich z na-

szego województwa. 7 czerwca br. w Komendzie Chorągwi odbyło się spotkanie kierownictwa Komendy z prodrużynami harcerzami. Komendant Chorągwi dh hm Emanuel Sikora złożył przedstawicielom tych drużyn podziękowanie za dobrą pracę harcerską oraz życzenia dalszych sukcesów w szkole i słonecznych wakacji. Na spotkaniu prodrużyna otrzymała tytuły „Drużyna XX-lecia”.

HARCERZE z Koziele w pow. Pyrzyce z okazji Święta Ludowego zorganizowali cały szereg imprez. M. in. miejscowy szczerp harcerski zorganizował przyzwaniecie oraz obłędnie zachowaw. W uroczystościach wzięli udział prawie wszyscy mieszkańcy wsi.

NARESZCIE pokazało się słońce. Harcerze gromady Tetyń w pow. Pyrzyce postanowili, nie czekając na wakacje, zorganizować obóz na boisku swojej szkoły. Ustawiono kilka namiotów, w których nocują na zmianę poszczególne zastępy. Harcerze z Tetynia postanowili w oparciu o szkołę i ustawione namioty przez cały okres wakacji or-

ganizować Nieobozową Akcję Letnią dla wszystkich dzieci swojej i okolicznych wsi.

43 DRUŻYNA Harcerska hm. Malgorzaty Fornalskiej ze Stróżewa w now. Pyrzyce zorganizowała dla dzieci klas I, II i III całodzienną wycieczkę nad rzekę. Tam odbyły się różnego rodzaju zabawy, konkursy oraz ognisko, zwycięzcy konkursów oraz różnych zawodów sprawnościowych otrzymali słodkie nagrody.

HARCERZE 8 drużyny hm. Tadeusza Kościuszki z Grzybna w pow. Gryfino wspólnie z mieszkańcami swojej wsi uporządkowali w czynie przedwyborczym drogi oraz dziedzińce przed szkołą.

DRUŻYNA Harcerska hm. Hanka Sawickiej przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Choszczynie zorganizowała 4 czerwca przyzwaniecie harcerskie. Do przyzwanienia przystąpiło 80 harcerek. Na przyzwaniecie byli obecni sekretarz Komitetu Powiatowego Partii tow. Fludziński, kierownictwo szkoły oraz rodzice.

PONAD 50 harcerzy drużyny starszoharcerskich miasta Stargardu uczestniczą na kursie instruktorów zorganizowany przez Gabinet Harcerski Młodzieżowego Domu Kultury. Komendantem Kursu jest dh hm Feliks Bocian. W najbliższych dniach uczestnicy kursu zorganizują „bieg harcerski” z Grzędzie do Sowna, który stanowić będzie praktyczny egzamin. W trakcie biegu przesyłali instruktorzy złożą zobowiązanie instruktorów. Tak więc kadra instruktorów Hufca Stargard powiększy się o nowych 50 instruktorów.

DZIEKI Współdziałaniu WZ Państwowych Gospodarstw Rolnych z Komendą Chorągwi w tegorocznej Harcerskiej Chorągwi Akcji Letniej „GRYP-65” weźmie udział około 1 300 dzieci pracowników PGR.

Ciekawy i bogaty program

„Dni Morza“ w Szczecinie



JAK co roku w drugiej połowie czerwca będziemy obcho...

narodowe regaty wioślarskie na Odrze, oraz rozpoczęcie motorowe...

Podczas trwania „Dni Morza“, jak również w okresie poprzedzającym...

4 lipca na zakończenie „Dni Morza“ odbędzie się Ogólnopolska Sesja Marynistsyczna...

Szczecińskie obchody „Dni Morza“ zbiegają się z doniosłymi rocznicami...

Kolorowe pawilony na Podzamczu, wiele ciekawych ekspozycji i zieleń...

Karnawał morski połączony z defiladą jednostek pływających, pokaz ogni sztucznych...

Dalsze imprezy „Dni Morza“, to przegląd krótkometrażowych filmów...

Jak już podawaliśmy, wczoraj przewodniczącemu PMRN — Henrykowi ZUKOWSKIEMU...

Koncert muzyki organowej w Kamieniu

SZCZECIŃSKIE Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego organizuje w piątek 11 bm...

KRONIKA DNIA: GOŚCIE Z ROSTOCKU I ERERTU: z OKAZJI obchodów XX-lecia MPK...

„MARWOJ“ W Zakładach Pracy: GOSZCZACY w Szczecinie, na zaproszenie ZW LOK...

Jednym zdaniem: WOJEWÓDZKA i Miejska Biblioteka Publiczna zawiadamia, że czytelnia centralna jest nieczynna...

Zbiornice anteny TV Kiedy w Szczecinie?

DACHY szczecińskich domów mieszkalnych pokrywa las anten telewizyjnych i radiowych. Zjawisko to zaobserwować można przede wszystkim na budynkach wielorodzinnych...

Pierwsze sesje DRN Nad Odrą w Dąbiu

WCZORAJ odbyły się pierwsze sesje dzielnicowych rad narodowych w dzielnicach Nad Odrą i w Dąbiu. Po uroczystych otwarciach sesji odbyło się słubowanie radnych...

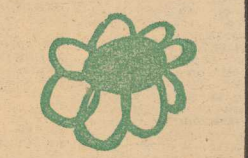
Proces o pół miliona

WCZORAJ do Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie wpłynął, wniesiony przez Prokuraturę Wojewódzką, akt oskarżenia przeciwko grupie dwudziestu osób, обвинionych o dokonanie poważnych nadużyć na szkodę Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego...



Wystawa psów rasowych

W NIEDZIELĘ, 13 bm, w godz. 10-16 Wojewódzka Rada Lwowska organizuje przy Al. Wojska Polskiego 237 III Zachodnio-Pomorską Wystawę Psów Rasowych.



Wiosna w szczecińskim budownictwie Wykopki...

Ostatnie wolne place w rejonie ul. Odrowąża w najbliższym czasie zostaną zabudowane przez Spółdzielnię Mieszkalniową „Zjednoczenie“...